

Solenny dzień Imienia J. C. W. W. Xcía CESARZE-WICZA ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA Następcy Tronu, i 25tą pamiątkę urodzin J. C. W. W. X. OLGII MIKOŁAJEWNEJ, wczoraj w Warszawie obchodzono uroczystie. Rano w Kościele Archikatedralnym Ś. JANA, na Nabożeństwie znajdowali się Urzędnicy Władz wszelkich, Obywatele tutejszej stolicy i Lud pobożny. Duchowieństwo Metropolitalne otaczało celebrującego JW. X. Dekretia Prałata Archidyakona, który po Mszy Świętej, rozpoczął Hymn Śgo AMBROŻEGO, w czasie którego liczni Artyści muzyczni wykonali dzieła wzorowe. Nastąpiły modły aby BÓG Wszchemogący nieustannie zsyłał Błogosławieństwa na całą Rodzinę Naszego Miłościwego MONARCHY. O w pół do 11ej, JO. Feldmarszałek, Xżę WARSZAWSKI, Namiestnik Kr., ozdobiony wstęgą Orderu Ś. ALEXANDRA Newskiego, tegoż dnia Patrona, przyjmował w pokojach zamkowych powinszowania składane przez znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne, i udał się do cytadelli *Alexandryjskiej* na Nabożeństwo odbyte w tamecznym Kościele. Wojskowa parada odbyła się na głównym placu cytadelli. — W Kaplicy Gimn: Gub: Warsz., Uczniowie tegoż Gim., wykonali w czasie Nabożeństwa muzykę Mszy i Te Deum Józ: *Stefaniego*, oraz Hymn za CESARZA; wszystko pod przewodnictwem swego Nauczyciela śpiewu. Uczniowie Gim: 2go, w czasie Mszy Ś., śpiewali dzieła religijne i Hymn *Lwowa*. Uczniowie Szkoły Powiatowej 1ej pod przewodnictwem P. *Strybla* Nauczyciela śpiewu, w czasie Nabożeństwa szkolnego w Kościele *Populińskim* odbytego, odśpiewali Mszę układu T. *Nideckiego*, a w końcu hymn „BOŻE CESARZA chron.” W Kościele Śgo ALEXANDRA w czasie Nabożeństwa, Uczniowie Szkoły Powiatowej 2ej, wykonali Mszę utworu J. *Elsnera*, Te Deum J. *Stefaniego*, i Hymn *Lwowa*. — W Synagodze Szkoły *Rabinów*, Uczniowie pod przewodnictwem Kantora P. *Sternberga*, odśpiewali Psalm 21, i Hymn *Lwowa*; poprzedziła stosowna Modlitwa. — Wieczorem napełnił się Wielki Teatr Publicznością, która wielokrotnie wydawała radosne okrzyki pochodzące z serca napełnionego wdzięcznością, ujrzawszy widownią zamienioną w przedniebie w iakiem zaisiała Cyfra Pierworodnego SYNA naszego N. CESARZA i KROLA; przed tym uroczystym obrazem Artyści, Artystki i Chóry wykonali Kantatę. W tymże czasie domy Rządowe i Obywatelskie w całej Warszawie illuminoowano. Publiczność do późna przechadzką napełniała ulice.

Arcybractwo nieustającej adoracji N. SAKRAMENTU, przy Kościele PP. *Sakramentek* w Warszawie, w spełnieniu wydanych drukiem przepisów obrzędu uroczystej pierwszej dziatek Komunji, w których zapowiedzianem zostało, iż czas drugiej uroczystej Komunji połączonej z Sakramentem *bierzmowania*, później oznaczonym zostanie, uchwaliło na swem ogólnem zebraniu d. 15 Sierp: n. s. r. b., a to z okazji nadanego przez Stą Stolicę Apostolską 3ch-tygodniowego powszechnego Odpustu Jubileuszowego, ażeby rzeczona tych dziatek, uroczysta druga Komunja, łącznie z Sakramentem *bierzmowania*, odbyła się w Niedzielę 17tą po Świątkach, to jest: d. 19 b. m., a to celem ułatwienia dziatekom, które w tym roku pierwszą przyięły Komunję Stą, skutecznego sposobu dopełnienia głównego warunku, w dostąpieniu Odpustu Jubileuszowego. W wykonaniu tej decyzji, Członkowie duchowni Arcybractwa zawiadamiają Rodziców, których Dzieci w dniu 30 Maja r. b. odbyły uroczystą w Kościele PP. *Sakramentek* Komunję pierwszą, iako i innych, pragnących, ażeby ich dzieci przyięły w tym czasie SAKRAMENT Śty Bierzmowania, a oraz dopełniły skutecznie wspomnionego warunku Odpustu Jubileuszowego, iż dla przygotowania młodzieży do tych ŚŚ. Sakramentów, rozpocznie się w rzeczonym Kościele d. 17 b. m. to jest w *Piątek*, z rana o godzi: 9, Msza Stą, po której nastąpi Nauka katechizmowa. Podobna nauka odbędzie się po południu dnia tegoż od 4ej do 5tej. Również nazajutrz w *Sobotę*, o godz: 9ej Msza Stą i po niej nauka, a po południu spowiedź; do której zaproszeni będą Kapłani dla dzieci, niemających sobie obranych innych Spowiedników. Następnego dnia w *Niedzielę*, o godz: 8ej z rana, będzie nauka przed Komunją, a po niej Msza Stą i Komunja. Po południu o godz: w pół do 4ej, będzie nauka przed bierzmowaniem, modlitwy i bierzmowanie. Do tego religijnego obrzędu, prócz skromnego i przyzwoitego stroju, żadna jednostajność w ubiorze nie jest przepisana. — Na temże Zgromadzeniu uchwalono, aby Członkowie Arcybractwa, mający intencję dopełnienia warunku Odpustu Jubileuszowego, którym jest Spowiedź i Komunja Stą, przystępowali do stołu Pańskiego iednocześnie z dziatekami, to jest: zaraz po przyiętej przez nich Komunji Śtej, ustóp tegoż Ołtarza, a to celem zbudowania tej młodzieży swym przykładem, i tem przyjemniejszego BOGU uczczenia N. SAKRAMENTU w tym czasie Jubileuszowym. Do duchownego czytania, przez cały czas odbywającego się przy-

gotowywania do Śtych Sakramentów, poleca się dla dzieci dziełko pod tyt: *Słowa Jezusa Chrystusa do serca Młodzieńca*, przełożone z włoskiego przez X. *Rzewuskiego*, a wydane w Warszawie w drukarni XX. Misjonarzy, które tam, iak również w Zakrystji Kościoła PP. Sakramentek, znajduje się do nabycia w każdym czasie.

Wczoraj wieczorem w Kościele Ś. Józefa Kazrza, w obec licznie zebranej Rodziny i Przyjaciół, oraz mnóstwa pobożnych napełniających Kaplicę Bogu Rondzicy, odbył się obrzęd zaślubin JW. Tomasza Hra. *Potockiego*, z Hrabianką Wandą *Ossolińską*, Córką JW. Wiktora Hra. z *Tęczyna Ossolińskiego* i Zofji z Hra. *Chodkiewiczów*. Błogosławił dostojnej Parze, WJX *Putaski* Prefekt; a prowadzili do ślubu, Pannę Młodą, JJWW. Radeka Stanu *Benedykt Niepokojczy* ki Wice Prezes Banku Polskiego, i Brat Jej Cioteczny, JW. Leon Hra. *Żubieński*; Nowożeńca zaś prowadziły JJWW. Karolina Hra. *Potocka* i Józefa z Hra. *Tyszkiewiczów Wodzińska*. Odprowadzali od Ołtarza Nowozamężną, JJWW. Franciszek Hra. *Potocki* i Henryk Hra. *Potocki*; a Jej Małżonka, JJWW. Konstancja z Hra. *Ossolińskich Hra. Żubieńska*, i Dorota z Xiążąt *Jabłonowskich Hra. Krasieńska*.

Doia 19 (31) Sierp: i 20 Sierp: (1 Wrze): r. b. odbył się examen roczny w Szkole *Rabinów*, w obec JJWW. i WW.: Referendarza Stanu i Wizytatora szkół *Radozińskiego*, Dyrektora Gimnaz: *Zgo*, Członków Dozoru szkół elementar:, Prezesa i członków Rady Opiekuńczej szpitalu starozakonnych, tudzież wielu znakomitszych i światłych współwyznawców, którzy uznając korzystny i ważny wpływ tego zakładu, czują najwyższą wdzięczność dla Opiekuńczego Rządu, który wszelkimi środkami bezustannie dąży do moralnego ukształcenia tej licznej klasy mieszkańców i zbliżania ich do towarzystwa społecznego. Po skończonym popisie, uczniowie odśpiewali Psalm 21. modlitwę za pomyślność N. RODZINY, i hymn BOŻE CESA. RZA chron; po czem celujący w naukach, udzieleno nagrody i listy pochwalne, a kończącym kurs nauk stosowne świadectwa. Otrzymali nagrody: z kl: I Oddz: Igo, *Luksemburg Juda*, *Strohgold Wolf*; z kl: I. Oddz: IIgo, *Händler Henryk*, *Grüubaum Jakób*; z kl. II, *Lilienstern Benjamin*, *Waldenberg Dawid*; zkl. III, *Goldbaum Mojżesz*; z kl: IV, *Chwat Lew*; z kl: V, *Hertz Izaak* i *Cohn Józef*. Otrzymali listy pochwalne: z kl: I. Oddz: I, *Kraushaar Naftal*, *Moro Paweł*, *Nassberg Aaron*, *Owczarek Wolf*, *Rosen Salomon*, *Wald Mordka*, *Kassyjusz Maurycy*, *Sterling Szaja*, *Saltzwasser Salomon*, Z Oddz: II, *Furst Lehman*, *Graff Jakób*, *Goldmann Izrael*, *Hertz Lajzer*, *Stolarz Hirs*. *Posner Symcha*; z kl: II, *Bernstein Izaak*, *Feinstein Efraim*, *Mań-*

czyk Alexander; z kl: III, *Barbanell Lew*, *Stern Saul*; z kl: IV, *Muttermilch Szymon*; z kl: V, *Centnerszwer Józef*, *Rosenthal Gustaw*. Otrzymali świadectwa z ukończonych nauk: *Centnerszwer Józef*, *Cohn Józef*, *Goldberg Zalisz*, *Hertz Izaak*, *Löwy Fabian*, *Rosenthal Gustaw* i *Stern Salomon*.

Zawiadamia się niniejszem, iż zapis Uczniów na rok bieżący do *Szkoły Farmaceutycznej*, stosownie do § 4 ustawy dla tej Szkoły, rozpocznie się z dniem ^{3/15} b. m. i odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy święta, od godz: 11 do 12tej z rana, w gmachu w którym mieści się taż Szkoła. Każdy z kandydatów złożyć ma przy zapisie opłatę roczną § 16 ustawy przepisaną, i świadectwo na stopień Pomocnika aptekarskiego. Ostrzega się zarazem, że zapis zwyczajny kończy się z dniem ^{28/30} b. m.; gdyby zaś z powodów ważnych, dowodami usprawiedliwionych, kandydat stawić się niemógł w czasie oznaczonym, w takim razie, tylko do dnia ^{3/15} Paździer: na Uznia Szkoły przyjętym być może; po upływie zaś tego czasu, żadne reklamacje w powyższym przedmiocie przyjętymi nie będą.

Polka skomponowana na piano-forte i ofiarowana W. JPanu *Władysławowi Kościusko*, Urzędnikowi Kancelarji przybocznej JO. Xięcia Namiestnika Król:, przez *Józefa Achtel*, grywana w Teatrze Rozmaitości i u wód w Ogródzie Saskim i *Krasieńskim*, wyszła z Litografji; i nabyć można w Składach muzyc: G. *Senewalda*, *Ig: Klukowskiego* i *Spieasa et Comp:*.

Instytut Optyczny Jakóba Pik. *Optyka h. miasta Warszawy* przy ulicy *Miodowej* Nr 493, pośpiesza uwiadomić JW. i WW. Obywateli ziemskich, że uprzedzając wcześniej w tym roku otworzenie gorzelń, nagromadził znaczny zapas *Cieplotmierzy i Probierry* stumiarowych i innych. Wszystkie takowe narzędzia znajdują się w Instytucie Optycznym najdokładniej uregulowane, wyprobowane i za takowe przez właściwą władzę uznane i oocchowane. Z największą tedy pewnością Gorzelnicy regulować mogą fermentację zacieru, wpustu, chłodzenia i innych operacji gorzelniczych, od których iak wiadomo, istotnie wyższy wydatek wódek zależy. Lubo dotąd w głównym składzie wyrobów Meteorologicznych w Warszawie w Instytucie Optycznym ceny probierzy normalnych stumiarowych do wódek, są iuż na korzyść gorzelni nader niżone, bo sprzedają się z termometrem, cylindrem i futerałem i bez futerału po zł. 3 do 30, mogłyby być ieszcze niższe, gdyby właściciele gorzelń, cukrowni i innych zakładów, raczyli obrąć sobie skład ten główny za stały ogólny punkt nabywania wszelkich dla siebie probierzy i innych narzędzi, a wtenczas i ta ieszcze ważna nastąpiłaby korzyść dla handlu i użytku prywatnego, że usunęłyby się wszelkie nie-

porozumienia i spory względem rzeczywistej tęgości wódek, i jakie teraz często wydarzają się dla niejednostajności probierzy. Wszelkie tedy zamówienia i naprawy uskuteczni Instytut Optyczny na czas oznaczony z zwykłą sobie rzetelnością, bez zawodu i czekanja.

Pierwsze wydanie dziełka: *Onowopoiawionej choroby kartofli, zarazą zgniętą zwanej, oraz środkach, zgrabnym jej skutkom zapobiegających*, w ciągu dni kilkunastu zupełnie wyczerpane zostało. Wyszło już drugie powiększone wydanie, i dostać gomożna w Redakcji Tygodnika Rolniczo-Technologicznego przy ulicy Danielewiczowskiej: Nr 615, oraz w główniejszych Księgarniach Warsz.: Cena zł. 1. — N. Kurowski.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studzienniczej, od K. R. za Rodziców zmarłych zł. 5, Od osoby dobroczynnej bezimiennie złożono w Sklepie ubogich rubli sr. 10, tytułem iałmużny Jubileuszowej na korzyść Sierot pod opieką Towarzy: Dobroc: zostających. Na odbudowanie Kapliczki w Studzienniczej rubel sr: 1, złożono w Red: Kurjera na intencję aby były zdrowe Ol: Zo: Ma:, aby BOG najwyższy zachował ie od słabości; drugi rsr. ofiarowany dla wstydzącego się wyciągnąć rękę od T. B. Złożono od G. M. zł. 3 gr. 10 na Kapliczkę; i na tąż od J. P. zł. 6 gr. 20; oraz zł. 3 gr. 10 dla Starców w Górze Kalwarji.

Gdy dnie co raz są krótsze, fabryka *Mintera*, przysposobiła znane *Latarnie ochronne* oplatane drutem, do świec i oleju, oraz podobnego rodzaju *Latarnie stateinne wiszące* ze szkłami kulistemi, u których knot bez otwierania latarni regulować można.

W żyznej i wesołej okolicy Gubernji Warszawskiej nad rzeką Bzurą, dwie majątne i młode Wdowy przyjaciółki i sąsiadki odwiedzające się często, zjechawszy się pewnego razu, rozmawiały o gospodarstwie; jedna z nich rzekła: »Moja Maryniu! ia mam tak rozległe dobra iak twoie, i jednakowa w nich ziemia; jednak u ciebie wszystko wiedzie się pomyślnie; masz dostatek nad potrzebę, u mnie zaś wszystko idzie z trudnością, iakby z kamienia, że nawet tego mi nie staie, bez czego obejść się nie można; czem to dzieie się? powiedz mi, proszę.» Sąsiadka na to odpowiedziała: »Ja cię nauczę pewnego sekretu prowadzenia dobrego gospodarstwa.» To powiedziawszy, wyszła na moment z pokoju; potem wkrótce wróciwszy, przyniosła nie wielki okrągły kamień, mówiąc: »Oto ci daie ten kamień, weź go do swego domu, a codzień wstając przed wschodem słońca, trzymaj go w rękę i chodź z nim po wszystkich miejscach blisko domu; zajrzyj do obory, ogrodu i t. d. gdzie masz gospodarstwo, toż samo kilkanaście razy na dzień potyrtarzaj, a wkrótce obaczysz i przekonasz się,

iaką będzie odmiana w twoim gospodarstwie.» Druga sąsiadka z ciekawością wysłuchawszy co jej powiedziano, przyięła ofiarowany sobie kamień, i rozumiała, że to jest talizman mający iakąś osoblwyszą moc i niepoietą własność poprawienia gospodarstwa, przeto czyniła to wszystko, co jej dobra przyjaciółka poleciała. Lecz obchodząc swoje gospodarstwo, spostrzegła w niem wiele rzeczy do poprawienia i ulepszenia, rzuciła więc ów kamień, ale zwyczaj wstawania rano i doglądania gospodarstwa zatrzymała; w skutek czego miała się lepiej, i odtąd na niedostatek już nigdy nie narzekała.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszła czwarta poprawna edycja dzieła pod tytułem: *Początkowe prawidła Rossyjskiej gramatyki Mikołaja Grecza*, przetłumaczone na ięzyk Polski p. A. B. *Chlebowicz*; cena zł. 4.

Od niedawnego czasu w niektórych z Restauracji Warszawskich można dostać obiadów za stałą cenę, i zarazem wybierać potrawy podług woli z karty (iadłospisu). Ten zwyczaj dał powód do zabawnego zdarzenia, którego byliśmy świadkami parę dni temu w jednej z takowych Restauracji. Jużemy zaięli zwykłe miejsce przy małym stoliku, kiedy wszedł iakis Jegomość nieświadowy, iak zd-ie się, sposobu wyrażenia się usługujących garsonów, i nie nie mówiąc, zaiął miejsce naprzeciwko nas. »Czy Pan żąda obiadu, czy też karty?» pyta garson nowo-przybyłego. »A naturalnie że obiadu, zawoła tenże z gniewem, przecież do Restauracji, a nie do szulerni przyszedłem!»

Bawiąc lat kilka za granicą, dręczone byłem nieznośnym bólem zęba, i pomimo użycia różnych środków dentystycznych, ból usuniętym być niemógł, aż po wyrwaniu zęba. Niedawno psuiące się zęby sprowadziły mi ogólny ból; o poradę udałem się do P. *Elsner* Dentysty tutejszego przy ul: Podwale pod Nr. 533, obok kolumny Króla Zygmunta zamieszkałego, i za użyciem przepisanych mi przez niego kropli, w krótkim czasie uleczony zostałem. Składam przeto niżej P. *Elsner* podziękowanie za gotowość niestonia ulgi cierpiącym, i uśmierzanie bólu zębów, bez wyrwania tychże, a spodziewam się, iż Szanowny Mężu przebaczysz, że publicznie wynurzam Ci wdzięczność, iaką przeięty zostałem.— *Ludwik Rudzewicz*, Obyw: z Gub: Radomskiej.

W tych dniach podczas wieczornej zabawy w iadnym tutejszym domu, ktoś zapytał obecnych, dla czego terazniejszy chleb iest większy od przeszłorocznego? Gdy w odpowiedziach podawano różne przyczyny, jedna uprzejma i grzeczna Panienska najtrafoiej rzeczek objaśniła, mówiąc: »Teraz z chleb iest większy dla tego, ponieważ na bochenek biorą mąkę i wodę w wię-

szej ilości, niż w roku zeszłym." Z tej odpowiedzi uczyniono wniosek, iż ta Panna będzie dobrą gospodynią po wyjściu za mąż, czego szczerze i serdecznie życzymy.

Nakładem Składu muzycz. Ig: *Klukowskiego*, wyszedł z druku Polonez, skomponowany na wielką Orkiestrę, ułożony na piano-forte przez F. M. *Matgockiego*, grywany u wód mineralnych w Saskim i Kraińskim Ogrodach, i w Tea: Rozmaitości. Cena zł. 1¹/₂.

Jan *Zurkowski* ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać *lekcje Tańców*, tak u siebie, jak i w domach prywatnych. Mieszkanie jego przy ulicy Miodowej w pałacu b. Paca na dole od frontu, tam gdzie była Kontrola służących.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od dnia 4 do 10go b. m. przybyło do *Warszawy* i wyjechało z niej, *kobietą żelazną* osób 5,201. Od 1 Stycznia do 3 Września r. b. przyjechało i wyjechało osób 143,816. Razem osób 149,017.

Na ostatnich targach Warszawy i Prags., płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 3 k. 63¹/₂ (zł. 24 gr. 7). Pšenicy rs. 4 k. 95 (zł. 33). Jęczm: rs. 2 k. 52 (zł. 16 gr. 24). Owsu rs. 1 k. 63¹/₂ (zł. 10 gr. 27), Siana fura iedno-konna od rs. 2 k. 40 do rs. 4 k. 35 (od zł. 16 do zł. 29); paro-konna od rs. 3 k. 45 do rs. 7 k. 50 (od zł. 23 do zł. 50). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 92¹/₂ (od zł. 9 do zł. 19¹/₂). Wół dobry od rs. 36 do rs. 51 (od zł. 240 do zł. 340), średni od rs. 27 do rs. 35 k. 77¹/₂ (od zł. 180 do zł. 238¹/₂), lichy od rs. 20 k. 25 do rs. 26 kop. 32¹/₂ (od zł. 135 do zł. 175¹/₂). Kartofli korzec rs. 1 k. 46 (zł. 9 gr. 22). Okowity garniec rs. 1 k. 23 (zł. 8 g. 6); Szumówki k. 73¹/₂ (zł. 4 gr. 27). — Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Ross: przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 363, z różnych miejsc Królestwa 230; ogółem wołów 593, wieprzy 730, cieląt 876, baranów 1701; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi wołów sztuk 465, wieprzy 469, cielęta i barany wszystkie. (G. P.)

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 4.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: po *Córce Paraona*, JP. *Karasiński*; po *Talizmanie niewidzialności*, *Wszyscy*.

Łaskawych Prenumeratorów w Kurjera Warszawskiego, Redakcja najuprzejmiej uprasza, aby raczyli wcześniej na Pocztaamtach w Królestwie, tudzież w Kantarach w Warszawie, oświadczyć, czy będąc Ich wola Kurjera i nadal prenumerować. — Staraniem będzie Redakcji, aby to Pismo od przyszłego kwartału jak najakuratniej i ile możności spiesznie Szanownym Prenumeratorom, na prowincji doręczanem było.

Z *Petersburga*. — Przez Rozkaz dzienny CESARSKI do Wydziału Cywilnego na d. 14/23 Sierpnia r. b.

wydany, Uczeń Cesarskiego Uniwersytetu S. WŁODZIMIERZA, *Kruszyński*, przyjęty został do służby w stopniu Sekretarza Kolegjalnego, i umieszczony w Kancelarji Gubernatora Woien: Kijowskiego, Jenerała Gubernatora Podolskiego i Wołyńskiego. — Przez tenże Rozkaz, Kurator Magazynów zbożowych wiejskich Pow: Rowieńskiego (Gub: Wołyńskiej), Reg: Kolc: *Poniński*, uwolniony został od służby na własną prośbę.

Sprostowanie. W wczorajszym Kurjerze, na stronie 1163, w Recepcie na Elixier Woroneżki od *cholery*, wszędzie, zamiast uncje, powinno być: drachma (złotnik).

Anglja. — Królowa kazała odbyć modły dziękczynne za obfitość żniwa. — Poseł Neapolitański Igo b. m. miał długą rozmowę z Lordem *Palmerstonem*. — W Liwerpoolu zbankrutował dom handlowy na 200,000 dukatów. — Statek *Kanton*, który odpłynął z Hull z 300 wychodźcami, rozbił się w czasie okropnej burzy 29go z. m. niedaleko Durnew przy północno-wschodnich brzegach Szkocji, i zatonał z całą osadą. — Poseł francuz: *Xię Brogli* wrócił do Londynu z wiejskiej posiadłości Hrabiego *Flahol*.

Belgja. — 3go b. m. podczas gdy P. *Evenpoel* prywatny Intendent Hrabiego *Merode* znajdował się w teatrze, złoczyńcy zamordowali w jego domu siostę i dwie służki, i znaczną popełnili kradzież. Władze aresztowały kilka osób podejrzanych. — P. *Mahez* właściciel hotelu Rubensa w Antwerpji, 2go b. m. został znaleziony nieżywym; mówią, iż otruił się lekarstwami, które brał od iasnowidzącej.

Francja. — Z sprawozdania Sądu izby Parów okazuje się, iż gdy Wielki Referendarz *Xię Dekaz*, 24go z. m. odwiedził konającego Xcia *Prasłę*, tenże przyznał, iż otruił się; a gdy *Xię Dekaz* nalegał, aby oświadczył, czy nie żałuje popełnionego morderstwa, konający zawołał głosem przeraźliwym: "Oh! czy go żałuję?" Przynękł także Kanclerzowi nazajutrz kompletne uczynić wyznanie, ale śmierć temu przeszkodziła. Dawna Ochmistrzyni Xcia, mająca lat około 65 i wyznaczoną sobie roczną pensję 1500 fr., na wiadomość o popełnionem morderstwie, straciła zmysły. Król żywo dzieli boleść starego Marszałka *Sebastjani*, a ponieważ Lekarze temuż doradzaia, aby nieiaki czas przepędził na wsi, Monarcha ofiarował mu pałac w Fontenblo. — Xiężna *Ekmühl* 2go b. m. miała długą rozmowę z Ministrem sprawiedliwości, oraz z Xięciem *Pasquier* (Pakje) Prezesem izby Parów. — Prokurator ieneralny przy Sądzie kasacyjnym P. *Delangle*, miał podać się do dymisji. — Bank francuzki oznajmił, iż odtąd niebędzie przysyłał pieniędzy przez pocztę, z powodu, iż od nieiakiego czasu kilka popełniono kradzieży w Administracji pocztowej.

Hiszpanja. — Jenerał Narwaez miał już kilka posłuchań u Królowej; przesilenie ministerjalne ieszcze nie minęło. — W Katalonji rozszerza się powstanie karlistowskie.

Niemcy. — Xżna *Marja Ludwika* Parmeńska, znajduje się obecnie w Szenbrunn.

Portugalja. — 23go z. m. nowe ministerstwo zostało utworzone: P. *Karwalho* Ministrem spraw wew.; da *Silva Ferrera* M. wyznał sprawiedliwości, Baron *Holla* Ministrem wojny.

Turcja. — Syrja ma otrzymać nową organizację. — Rokoszanie albańscy doznali klęski w Beracie.

Włochy. — W tych dniach nowo-obrany Nadrabini w Rzymie *Moses Israel Kazzau*, objął swoje urządowanie; przy tej okoliczności napisał psalm hebrajski opiewający PUSA IXgo, i polepszony los Izraelitów.

Rozmaitości. — Między doniesieniami berlińskimi czytamy jedno z 20go Sierpnia iak następuje: »Przy człowieku, który powiesił się na Kreychbergu, znaleziono karteczkę, w której napisana była następująca przyczyna samobójstwa: Powiesiłem się tylko dla tego, aby moiej żonie, która mi przeniewierzyła się, a której pierwszy mąż gardło sobie poderzwał, figła wypłatać; ponieważ ona nie odbierze z kassy umarłych 40 talarów, do której to kassy ja zapisałem się; a zatem mam przynajmniej tę satysfakcję, że ta, która mnie zwodziła, przynajmniej moją śmiercią zmartwi się.» — Pan *Klejn* z Bogota, powrócił do Paryża; wyrobił on od Rządu Grenady, pozwolenie założenia kolei żelaznej przez cieśninę Panama, i to z wielką korzyścią dla Towarzystwa, które on tam zastępował. — Pewien *Fanfaron*, który uczył się wiele a mało umiał, chwalił się i chepił przed wieśniakiem z swojej nauki i rzekł do niego: »Oho! bracie! ja aż w 2ch Akademjach byłem.» Wieśniak spojrzawszy nań z pod oka, rzeknie: »Ej, i cóż to osobliwszego?» i ja miałem cielę co dwie krowy ssalo, a iednakże było tylko wołem.»

Postrzeżenia o charakterach. (Ciąg dalszy). Niekiedy można czynić wnioski o ludziach, z ich układu powierzchownego, z chodu, z sposobu przywitania, z ubioru a nawet z niektórych jego części. Człowiek spoglądający na prawo i na lewo, nie myśli o niczem; ten, który ogląda się za siebie, pewno myśli o swych wierzycielach. Człowiek idący z wolna, zajęty bywa rozmyślaniami, roztrząsaniem lub rachunkiem; ten, który ma projekt w głowie, idzie bardzo prędko, a który biegnie, to marzy o powodzeniu pieniężnem, miłośnem, bywa zajęty próżnością lub ambicją. Ubior prosty, nieco zaniedbany, lecz czysty, krok ani zbyt przyśpieszony, ani powolny, powrotność równie daleka od pańskości iak i od szorstkości, taka powierzchowność znamionuje człowieka poważnego, rozumnego i do-

brego. Człowiek, który drecze krokiem drobnym, mruga oczami, podaje twarz na przód i rusza ramionami, jest gadatliwy, spreczny, swarliwy, ucinkowy. Człowiek wysztyftowany, gładzący ręką po swym kapeluszu, skurczający swą suknię, spodnie lub buty chustką z kieszeni, który czyści z przodu swe odzienie rękawem, jest umysłu drobiazgowego, drażliwego i dojmującego. Jedna [tylko] zachodzi okoliczność, w której człowiekowi rozsądnemu wolno jest udawać głupiego, a mianowicie: dwoje ludzi spotyka się, spogląda, uśmiecha i wymienia wzajemnie nieskończoną przywitanie; za każdym z tych powitań, zbliżają się o krok; w końcu przychodzi między niemi do ścisnienia za rękę, wtedy wymawiają iednocześnie: iak się Pan masz? odpowiadają tak samo: nie źle, a Pan? Potem zatrzymują się z gębą otwartą; osądziłi, że poznali się. Gdy niższy i wyższy zarówno są próźniemi, to nie witają się; mają zawsze minę, iakby nie widzieli się.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Jenerał *Bezak* Naczeln. Sztabu Artył. Cz. Armji, z Zagranicy; Jenerał *Albertow* Guber. Cywilny Guber. Lubelski, z Zagranicy; *Bielski Józ*: Oby: z Gub. Grodzieński; *Cisowski Józ*: Oby: z Trezwina; *Daragan Mich*: Kapitan z Berlina; *Dobrycz Mich*: Obyw. z Strzałek; *Kosicki Julian* Prezes Tryb. z Kielei; *Małachowski Lud*: Hr. z Białaczewa; *Mękowski Józ*: Oby: z Cielatnik; *Okecki Lud*: Oby: z Boskiej Woli; *Zakowski Alex*: Oby: z Guber. Gro-

DONIESIENIA.

KALOSZE GUMNO-ELASTYCZNE ANE-RYMAŃSKIE, prawdziwe z podszwami i bez podszew, nader lekkie, ciepłe i trwałe, otrzymał w znacznym zapasie **HANDEL GALANTERYJNY** przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr 440, z którymi po cenach bardzo umiarkowanych, przy przyjmowaniu wszelkich zamówień i reparacji, poleca się uprzejmie. — *W. J. Eigenfeldt.*



Jest do sprzedania **KARETA** fabryki wiedeńskiej; i **FAETON** fabryki tutejszej, w dobrym stanie. Wiadomość u *Struża Franciszka* w domu *W. Lessel* pod Nrem 413 lit: B. przy ulicy Królewskiej.

LOKAL przy ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 1558, do najęcia od *S. Michała*, blisko kolei żelaznej, na 1m piętrze, 3 Pokoje i Kuchnia angielska.

Zgubione zostało **POZWOLENIE** na broń, przejeżdżające z Nowogieregiewska do Nowego Dworu, Nrem 2394 opatrzone, na imie *Krystjana Stewin*, wydane w dniu 15/27 Marca r. b. Uprasza się o oddanie za nagrodą **Zł. 5**, do Kantoru *Zleceń* przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 lit: G.

Zniżona taxa Kolonji we wsi *Woli* przy Warszawie Nr 2 położona, składająca się z gruntu czynszowego i różnych zabudowań, d. 1/13 Września r. b. o godz: 5 z południa, sprzedana zostanie w Tryb. Cyw. Gub. Warsz. w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 549 w Wydz: II. Licytacja zaczyna się od summy **Zł. 5252** czyli **Rsr. 787 k. 80**. Warunki i taxa, oraz bliższe szczegóły przejrzone być mogą tak w Kancelarji *W. Janickiego* Pisarza rzonego Trybun; iakoteż u *Bogusławskiego* Adwokata Nr 1773 zamieszkanego. — *N. Bogusławski, A.*

Podpisany, udzieliwszy w dniu 19 Kwietnia (11 Maja) 1846 r. przed Rejentem Janem Dzieciotkiewiczem, pełnomocnictwem Jenowi Aloizemu Stefanowiczowi, Urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy Jenerale Intendencji Czynnej Armji, do zarządu dobrami Wislickie Winiary, takowe w zupełności przez akt doręczony byłemu pełnomocnikowi odwołał, o czym każdego w tym celu zawiadamia, aby nikt z rzeczonym Stefanowiczem w układy o administracji dobrami donacjami Wislickie Winiary, nie wchodził. — Jen-rat Lejtnant, *Wykiński*.



Na rogu ulicy Złotej i Zgoda, pod Nrem 1494, w bliskości Kolei żelaznej, jest do sprzedania z wolnej ręki DOM z oficyną, ogrodem i placem do budowy. Wiadomość dalsza na miejscu.

K. F. LEBRECHT, DENTYSTA MIASTA,

codziennie z rana do godziny 12tej i po południu od 3ej do 6ej, znajduje się w mieszkaniu swoim przy uli: Krakow: -Przedmieście pod Nrem 437, wprost Dobroczyńności. Dla ubogich, tylko do godz: 9tej z rana.



Dwa DWORKI lit: A. i B. przy ulicy Tamka pod Nr 2846, są do sprzedania, w których znajduje się 17 Stacji i tyleż Komórek, obszerne Podwórze i Studnia. Wiadomość przy ulicy Stojańskiej pod Nr 7, w Sklepie Składu Tabaki.

Zgubiona SZPILKA złota, z kamieniem Glaz de Roz brylantowana, naprost Sgo Krzyża; prosi o oddanie na 2gie piętro Nr 396, za nagrodą.

Dziewięć POKOI na 2m piątrze od frontu, z Kuchnią angielską, Stajnią i Wozownią, przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1731, od S. Michała do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.



KOCZ używany, z fordekiem i walizami, jest do sprzedania za pomierną cenę, w domu pod Nr 468 i 9 przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów; — także znajduje się KROWA do sprzedania. Wiadomość u Struza Stanisława.

Osoba w średnim wieku, opatrzona chlubnymi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek do jakiego bądź zawodu HANDELOWEGO za Sklepową, lub też do dozoru mafeletnich Dzieci. Wiadomość w domu pod Nrem 497 przy ulicy Podwał, w oficynie na prawo.

Osoba w średnim wieku, uosposobiona do wszelkich ROBÓT i obeznana z gospodarstwem, życzy przyjąć obowiązek na wsi lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Elektoralfiej Nro 794, w bramie od ulicy Zimnej, na 2m piątrze, naprzeciwko schodów.

MUSZTARDY prawdziwej francuzkiej, zaprawy słynnego Malle w Paryżu, nadszedł w słoikach znaczny transport do Handlu A. Kelichena przy ulicy Długiej Nr 565 i 6. — Tamże nabyć można wyborowego SERA Szwajcarskiego świeżego i starego, po cenach umiarkowanych.

W domu pod Nr 2407 i 8, obok pałacu Komisji Spraw Wew: przy ulicy Nowolipie, MIESZKANIA do najęcia od Igo Października r. b., to jest: na dole 4ry Pokoje, Spiżarnia i Kuchnia; oraz w oficynie dwa Pokoje z Kuchnią, przytem Stajnia i Wozownia.



W małej osiedle Olexianka w Pow: Stanisławowskim Okręgu Sennickim położonej, o mil 8 od Warszawy odległej, graniczącej z miastem Ławowiczem, jest do sprzedania 280 sztuk SKOPOW opisów na rzeź. — W tychże dobrach za zgłoszeniem się do Rządcy

miejscowego Bonawentury Godlewskiego, dostać można także JEJCZMIENIA olbrzymiego Himalajskiego, Nampio zwanego, po zł. 50; i ŻYTA olbrzymiego Amerykański, po zł. 45 korzec.



OSTRZEŻENIE. — W całości terriorjum dóbr Chlewnia, Xiążki i Czarnolesia, tak w polach, iakoteż i lasach, niewolno jest pod żadnym pozorem, bez mego pismiennego pozwolenia, polaować, a to pod utratą psów, fuzji, i odpowiedzialności sądow, za najście gruntu i defraudację zwierzyny. — *Kurowski, Dzierżawca Polowania.*

MIESZKANIE na 1m piątrze z balkonem, składające się z 5 Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni angielsk, Piwnicy i Drwalni; przytem Stajnia i Wozownia (lub bez tychże), jest do najęcia od S. Michała r. b. pod Nr 791 przy ulicy Elektoralfiej, wprost Komory Składowej. Wiadomość bliższa u właściciela domu.

Przy ulicy Granicznej w domu W. Flattau, gdzie Instytut Wód Mineralnych, Nr 1077 A, z powodu zaszczytów wypadków, jest do odnajęcia od S. Michała, za zniżoną cenę, MIESZKANIE, składające się z Salonu, 3ch Pokoi, Kuchni obszernej, Skrytki, Piwnicy i Góry wspólnej. Wiadomość w tymże mieszkaniu, na dole, po prawej ręce.



W pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej Nr 743, obok Banku Polskiego, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną: KARETA zupełnie w dobrym stanie znajdująca się; i KOCZ z kompletnym pakunkiem do podróży, mało używany. Wiadomość u Rządcy miejscowego Potockiego, lub u Stangreta Pawła.



W MAGAZYNIE MEBLI pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania każdego czasu za umiarkowaną cenę, różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i iesionowe, w najnowszym fasonie, iako to: Kanapy, Krzesła, Fotele, Stoły, Stółki do kart, Szafy, Komody, Łóżka, Sofy, Kredensy, Krzesła wyplatane, oraz inne Meble; oczem każdy żyjący na miejscu przekonać się może.

Niżej podpisany, zawiadamia łaskawe Damy, iż obecnie przynoszę moją Fabrykę, to jest: FARBIANIE i PRALNIE SZALÓW, z ulicy Bednarskiej, na Krak -Przedm: do domu JW. Wernera pod Nr 369, obok Towarz: Dobroc:; a zarazem polecam się i nadal ich łaskawym względem. — *D. Wergi.*



Posesja Nr 1388 A, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Widok, tuż przy Dworcu kolei, jest do wydzierżawienia od S. Michała; obejmuje ona MEYN DEPTAK, dom mieszkalny i OGRÓD owocowy i warzywny. Wiadomość w Składzie fabryki Mintera przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i placu.

Osoby życzące uczyć kazak Dzieci MUZYKI na Fortepianie, a niemające na ten cel potrzebnego w domu instrumentu, mogą się zgłosić do Kautoru Stręceń Guwernantek P. Zwolińskiej, przy ulicy Długiej, wprost domu zwanego Łasockie Nr 587, gdzie powezmą wiadomość o Nauczycielce wiele praktyki posiadającej, która za pomierną cenę ofiaruje się w domu swoim dawać rzeczzone lekcje i nadto Elewom godzinę czasu na exercycje dozwala.

W domu Mintera, są do najęcia na 1m piątrze LOKALE o 3, 5, lub 6 Pokoiach z wszelkimi wygodami, do tego 3 Stajnie na 2, 4 i 6 koni, i Wozownie obszerne. Wiadomość w Składzie fabrycznym przy rogu posesji.



FORTEPIJAN nowy, mahoniowy, z metalową płytą i sztabą, najnowszego fasonu, jest do sprzedania lub w zamiannę na stary, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1771, na 1m piątrze.

Fabryka Mintera przedaie OLEJ RZEPAKOWY i LNIANY, własnego wyrobu po cenach następujących: Olej rzepakowy, rafinowany w roku zeszłym, garn: po rublu; Olej surowy do iedzenia, garn: po zł. 6; Olej lniany dwuletni, garn: zł. 7. Dla przekonania, iż Olej istotaie z iej Składu pochodzi, przystanym Sługom, daie bezpłatnie Książeczkę, w którą ilość kupionego Oleju zapisuje.— Są także MAKUCHY świeże, które kupić można w Składzie fabryki przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i placu, albo w samej Olejarni, zwanej Ruda fabryczna, leżącej nad Stawem Marymontskim.

Przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Kolei Żelaznej pod Nr 1392, iest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. **LOKAL** z pięciu Pokoi i Kuchni, po Kawiarni i Traktjerui.

Onegdaj iadąc dorożką z Hotelu Rzymskiego ulicami Senatorską, Nalewkami i Pokorną do Marymontu, wyleciała z kieszeni SYGARNICZKA skurzana, w której znajdowało się trzy papierki 10-rublowe, rubel ieden papierowy i 3-papierosy. Uprasza się łaskawego Znalazcy o zwrócenie tej kwoty pieniężnej, do Hotelu Rzymskiego Nr 4, a Znalazca otrzyma 10 Rubli nagrody.

KAWIARNIA i BILLARD, w dobrym miejscu, w domu przechodnim Rezlera, iest do sprzedania z przyczyny wyjazdu.

POKÓJ oddzielny, na dole, iest do wynajęcia w każdym czasie, dla osoby słabej. Wiadomość powziąć można u Akuszarki, w pałacu Karasia Nr 2783.

Potrzebna iest **KAUCJA** złp. 12,000 na pierwszej połowie wartości Domu murowanego, stosownie do tazy Dyrekcji Ubezpieczeń, zapisać się mająca; w to miejsce sposobem prostego długu do teźże wysokości z wszelklem bezpieczeństwem na nieruchomości tu w Warszawie zażytopotekowaną być może podobna Summa z obowiązkami opłacania od niej umówionego procentu, a nawet w razie żądania, ewikcja na Dobrach ziemskich, udzieloną zostanie. Wiadomość i wszelkie objaśnienie, przedstawia każdemu zgłaszającemu się, P. J. Surki, w domu Nro 1274 a przy uli: Nowy-Swiat mieszkający.

W domu Mintera, iest do sprzedania 8 par **DRZWI** podwójnych, wysokich łokci 3 cali 12, szerokich łokci 2, z futrynami dębowymi i ferkleidunkami, z okuciem kompletnym francuzkiem; oraz **SCHODY** okrągłe, mające średnicy łokci 2 cali 15, wysokości łokci 7 $\frac{3}{4}$ o 24 stopniach. Wiadomość w Sklepie narożnym.

Do sprzedania w Bagateli, obok rogatki Mokotowskich, dwa **KONIE** wierzchowe objeżdżone; wiadomość tamże.

W dobrach Kozłowieckich, blisko miasta Lublina położonych, w skutku wydzierżawienia folwarków, odbędzie się w dniu 21 b. m. i w dniach następnych, wyprzedaż **BYDŁA, KONI, OWIEC**, Narzędzi rolniczych, i t. p. innych gospodarckich szczegółów, które gdy przez dobrowolną licytację, za gotówkę więcej dającemu, sprzedane być mają. Chcący więc kto sobie co z tego nabyć, w powyżej oznaczonym czasie, do dóbr rzeczonych, a mianowicie do wsi Dysa (3/4 mili od Lublina) przybyć raczy.

Wzywam wszystkich do Spadku Anny *Wentzel* w Lublinie r. z. zmarłej, pretensje rościć mogących, aby najdalej za miesiąc ieden do podpisanego, przy ulicy Solec N° 2920 b. w Warszawie, lub w Lublinie do upoważnionego P. Hearyka *Hoene*, zgłosili się; gdyż przeciwnie, za zrzekających się uważani będą. Wzywam zarazem **DŁUŻNIKÓW**, którzy należności winnych

nie zapłacili, aby pośpieszali z uiszczeniem takowych, gdyż inaczej krokami Sądowemi znagneni zostaną.— Ant: *Wentzel*.

FABRYKA OLEJÓW SUROWYCH I PREPAROWANYCH, w ZŁOTOSZYNACH w GUB: LUBELSKIEJ.

Z pomiędzy artykułów w codziennem użyciu, pod względem oświetlania będących, iest bezwątpienia najważniejszym **OLEJ** do Lamp. Dobry Olej zapewnia znakomitą oszczędność w kosztach, i tę siłę światła, iakiej żadne ognisko lojowe wydać nie zdofa. Lecz aby oszczędność iest istotną wygodę w dobrem oświetlaniu otrzymać, głównym iest warunkiem, oprócz dobrej Lampy, iakiej tu w Warszawie u znanego z dawnych lat Fabrykanta *Norblin* i innych, nabyć łatwo, głównym powtarza się warunkiem iest: aby Olej był czysto preparowany, oddzielony od wszelkich obcych ciał, aby wydawał światło iasne bez kopciu, aby był oswohodzony chemicznie od kwasu siarkowego, i tem samem nie przyspieszał psucia się Lampy i niszczenia knota.— Ponieważ Fabryka w Złotoszynch w Gubernji Lubelskiej, w takim tylko gatunku i wszelkim powyższym warunkom odpowiadający Olej od wielu lat wyrabiała i wyrabia, ponieważ posiada własne plantacje Rzepaku i sposobność tańszego onego zakupu, zwłaszcza w tanej okolicy w Rzepak obfitującej; pragnąc przeto bardziej upowszechnić konsumcję swego produktu w Warszawie, gdzie iuż od dawna do częściowych Składów Olej dostarcza, urządziła przy nowym Zjeździe do Wisły, wprost Zamku, na rogu Marjensztadu i Krakowsko-Przedmieścia, nowy zupełnie i w nowym rodzaju **SKŁAD OLEJU**, tak preparowanego do Lamp, iakoż Lnianego, Makowego i innych, w gatunkach iak najlepszych, wszelkim wymaganiom i potrzebie ekonomicznej odpowiadających. Wstrzymuie się Fabryka od dalszych pochwał własnego produktu, i to tylko zapewnia, że iej Olej, tak iak dziś Publiczności iest sprzedawany, i iuż wielu Domom znany, w równej dobroci i nadal, zawsze będzie w znakomitych na większą skalę w Składzie głównym zapasach, z możliwością zakupu na garnce i na najdrobniejsze miary. Oprócz powyższego Składu, urządzoną iest częściowa Sprzedaż Oleju z fabryki Złotoszynskiej, w równym zupełnie gatunku i dobroci, przy rogu ulic Elektoralej i Orlej, w Handlu Świec i Mydła P. *Geiske*, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1308, w podobnymże Handlu P. *Dziedzińskiej* w bliskości Foxalu, niemniej przy Składzie tychże produktów P. *Schwötzer* w Ryuku Nowego-Miasta pod Nrem 338 przy trotuarze. — Nateraz cena za garnce ustanawia się na rubla srebrem ieden, i nadal w zmianie onej, iedynie ceną rzepaku i sumienną koniecznością Fabryka powodować się będzie.

Zarządzający Fabryką, Michał *Rzeznik*.

BONA Niemka, chcąca przyjąć obowiązek piastowania dwu-letniego Chłopczyka, zgłosić się do domu Krzysztofa Leonarda przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379, pod wystawą, na prawo.

W nowo z gruntu wyrestaurowanym domu pod Nrem 186 przy ulicy Krzywe-Kolo, różne **LOKALE** z wszelkiemi wygodami i pięknym widokiem na Wisłę, do wynajęcia od Sgo Michała r. b.

Rodowita **NIEMKA** Panna, gramatykalnie po niemiecku mówiąca; przytem posiadająca język polski i roboty ręczne,

życy przyjąć obowiązki: za BONE, lub do ZARZĄDU DOMEM. Potrzebujący podobnej Osoby, zgłosić się raczy pod Nr 1345 przy ulicy Sto-Krzyżkiej, na 2gie piętro od frontu po prawej stronie.

Przy ulicy Żelaznej w domu dawniej Ryxa pod Nr 1146 są rozmaite LOKALE do wynajęcia od S. Michała r.b.; bliższą wiadomość powziąć można na miejscu, u Pana Helma.

TAXA ZNIZONA. Nieruchomość w Warszawie przy ul. Piwnej pod Nr 95 położona, sprzedana zostanie przez licytację publiczną w drodze działów w Trybunale Cyw. tutejszym w dniu 2 (14) Wrześ: r. b. o godz: 4tej po południu przed W. Rożnowskim Assesorem Delegowanym odbyć się mającą. Szacunek tej nieruchomości przez biegłych na Rs. 8,685 k. 82½ wynaleziony, wyrokiem Trybunału do 2/3 części, to jest do summy Rsr. 5,790 znizonym został, i od tej summy licytacja zacznie się. Wadium w summie Rsr. 750, na stole sądowym w biuletach bankowych lub w gotowiznie złożone być winno. Sprzedają dyryguje Kazimierz Brzeziński Patron przy ulicy Nalewki pod Nrem 2242 zamieszkały, u którego bliższą wiadomość o warunkach powziąć można.

SKŁAD MATERACY

TAPICERA PIERZCHAŁSKIEGO przy ulicy Miodowej Nro 495, w domu W. Grabowskiego, zaopatrzonej został w świeże tego rodzaju wyroby, iako to: Materace włosiane z czysto-świeżego włosa i drelichu w najlepszym gatunku skórzane, na sprężynach, nakładane włosem i włosa na sposób francuzki, z Morskiej Trawy, i Siemniki pod też Materace; oraz Materacyki dziecinne; Poduszki puchowe różnej wielkości, salfjanowe, wyściełane włosem lub piżmem; przytem KOEDRY w różnych gatunkach i cenach, iak najumiarkowańszych. Przyjmuje także wszelkie obstarunki na powyższe przedmioty i roboty Tapicerskie.

W skutek polecenia Magistratu Miasta Warszawy z dnia 6/18 Sierpnia r. b. za Nr 42112/27252, odbywać się będzie licytacja w d. 3/15 Września r. b. o godzinie 10 rano, w domu przy ulicy Wareckiej pod Nr 1360, w obec W. W. Członków Nadzoru Służby Ekonomicznej, na ROZEBRANIE Zabudowań i Parkanu posesji Nr 1360. Warunki do licytacji przejrzane być mogą codziennie na gruncie u Ekonoma Efektów Pogrzebowych. Przystępujący do licytacji, winien złożyć na wadium Rsr. 20.

FORTEPIJAN z najcenniejszej fabryki warszawskiej, w bardzo dobrym stanie; oraz **KUCHNIA** angielska przenośna z fabryki W. Steinkellera, bardzo oszczędna co do drzewa, są do sprzedania przy ulicy Senatorskiej Nro 463, na 2gim piętrze od frontu

W dalszym ciągu licytacji w upadłości Józefa Jackiewicza Kupca przy ulicy Podwał Nro 518/13, dnia 1/13 Września r. b. i dni następnych, zawsze o godz: 3 z połud: wyiawszy święta i dni Sobotnich, sprzedawane będą Towary: Cykata, Herbata czarna, Szellak, Olówki angielski, Szalki, Gwichty, Butelki, Gąsiory, Sprzęty sklepowe, piwiczne, Rygały i Meble. — D. zaś 4/16 b. m. o godz: 5 z połud: przez skutek spełzłego terminu dla niedostatecznej liczby licytantów i od niższej ceny, sprzedane zostaną dwa oddziały Drzewa sosnowego w kłobach sztuk 146 poiedynczo albo razem, na placu przy Wiśle, obok Łazienek Ciemskiego zwanych, leżącego, a to za złożeniem wadium w terminie co do każdego oddziału ustanowić się mającego; — niemniej d. 10/22 b. m. i dni dalszych, nastąpi sprzedaż Wina węgierskiego w bu-

telkach i gąsiorkach po różnych cenach oszacowanego, w partjach lub całkowiec, a to więcej dającymu za gotowe pieniądze. Wiadomość o cenach Win powziąć można u jednego z Syndyków przy ulicy Kapitulnej Nr 539 na 2m piętrze zamieszkałego. — *Li-piński*, Adw.: *Skudlarczyk*, Syndycy upadłości Jackiewicza.



Dnia 9 b. m. o godz: 10. wieczorem, z domu Nro 115 przy ulicy Piwnej, wybiegła **SUCZKA** mała, z wyżełków angielskich, *Rora* zwana, miesięcy 7 mająca, biała, uszy i łatkę na lewym boku kasztanowate mająca. Ktoby takąw posiadał, uprasza się o odprowadzenie pod powyższy Nr na 1sze piętro, za co oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę, jeżeli takowej żądać będzie



Dwa **WYŻEŁKI**, dobrej rassy do polowania, są do sprzedania pod Nr 403 na Pradze, przy ulicy Brukowej, na dole od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 12. **TEATR WIELKI.** Dziś, 37my raz *Don Juan*, Mozarta, zamiast *Lindy*.

TEATR ROZMAITO. Dziś iakogłoszono. — Jutro, 2gi raz *Davis*, i 12ty raz *Przyjaciółki*.

Chcąc Szanowną Publiczność stanowczo przekonać o bezinteresowności naszej, chęci i gotowości służenia dla ogółu, zaprowadziliśmy w Zakładach naszych **CUKIERNICZYCH** na Krako: Przedm: pod Nr 411 w domu P. Lówe, i w domu przechodnim Rezlera, pod Nr 451 exystujących, **ABONAMENT BILETÓW** na Tuziny, w ten sposób: że każdy kupujący 12cie Biletów za zł. 5, będzie mógł dostać Trunków lub Towarów porcji 12cie po gr. 15, a za 12cie biletów kupionych za zł. 3 gr. 10, dostanie 12cie porcji Towarów po gr. 10. Bilety abonowane, każdego czasu za gotówkę przez nas przyjmowane będą. Zawiadamiając Szano: Publiczność o takim urzędzeniu, mamy zarazem honor donieść: że w Zakładach naszych każdego czasu dostać można: Świeżego **PONCZU** Ananasowego, **GŁIWEJN**, **BISZOFU**, Ponczu zwyczajnego, Orszady, Czekolady à la Dhoerese i Limonjady, porcję po gr. 15; oraz świeżo robione **SOKI** po zł. 1 gr. 15 i po zł. 3 flaszki; Konfitur fruktowych funt po zł. 3, ananasowych po zł. 6; Karmelków funt po zł. 2, lepszych za zł. 3, i 24 Karmelków za gr. 6; świeżych Cukierków i lukrowanych smażonych Fruktów funt po zł. 3; paryżkich, wiedeńskich i berlińskich Cukierków, oraz Królewieckich Marceparów funt po zł. 4; a najlepszych paryżkich Cukierków funt po zł. 6. Naddto w Cukierni pod Nr 411, Kawy parowej i Herbaty, kufel po gr. 10, a z arakiem po gr. 15; różnych Likierów Bararois z śmietanką lub czekoladą porcja po gr. 15; **Boul de Gou** i Cukier owsiany na kaszel funt po zł. 3; codziennie trzy razy świeże różne Ciasta i Ciasteczka, zwane Panny, Kawalery i Wdowcy, i t. p.; **TORTY** i **CIASTA** Śliwkowe à la **GROHNERT**, tak powszechnie żądane i ulubione, w Tortach od zł. 1 do zł. 12, a w ciastkach po gr. 10. — *C. Grohnert et C.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie: Sztufada, Schab z burakami, Połędwica, Pieczeń cielęca, Zrazy z obwarzanką i nelsonskie, Cynadry, Główka cielęca, Entrykot, Bigos hultajski, Kotlety. — Obiad: Barszcz Rosół, Sztuka mięsa, Muszeczki z irzarnymi, Pieczeń barania, Jabłka.

Jutro w Handlu Win i Korzeni *W. Koldrasieńskiego*, przy uli: Miodowej. wprost Sądu Apel., na Śniadanie: Klopsy, Cynadry, Pieczeń barania, Kotlety baranie, Potrawa z pulard, i t. p. — Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczone i t. p.